

Odpowiedź na konkluzję Hubertowej w sprawie o zapłatę 12 000 złp.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WM 239, s. 455–465.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 455]

Odpowiedź na konkluzję Urszuli z Miernickich pierwszego ślubu Ćwierzewiczowej, rozwiedzionej, powtórnego Hubertowej, tudzież zasady apelacji incydentalnej ze strony Anastazego Peszkarego założonej.

Wysoki Sądzie Apelacyjny

Anastazy Peszkary początkowo powód, teraz apelowany, a oraz incydentalnie apelujący, konkluduje, aby Wysoki Sąd Apelacyjny nie tylko apelację Urszuli Hubertowej przez akt de datto 23 listopada 1817 r. założoną wprost oddalił, ale nadto wyrok Trybunału I Instancji de datto 11 października 1817 r. zapadły, w ten sposób zmienić raczył, aby apelowana natychmiast na zapłacenie 12 000 złp w monecie srebrnej pruskiej lub na zwrócenie domów kwestionowanych, i na zdanie kalkulacji z prowentów tychże domów od dnia 3 lipca 1788 r. do dnia dzisiejszego pobieranych, w najgorszym razie na zapłacenie sumy 12 000 złp wraz z prowizją po pięć od sta, od daty wykupna tychże domów, to jest dnia 25 listopada 1809 r. rachować się mające i na zdanie kalkulacji z prowentów tychże domów^a, od 23 lipca 1788 r. do 25 listopada 1809 r. przez tradowanego posesora Tomasza Styryo, teraz zaś przez apelowaną, jako praw a zatem i obowiązków jego nabywczynię, zdać się mających, i na powrót kosztów prawnych mocą wyroku z egzekucją, bez kaucji, mimo opozycji skazanem została. Stan sprawy. Jaki jest pod rozsądzenie Wysokiego Sądu [s. 456] przychodzący okazuje redakcja wyroku. Hubertowa przyznaje wszystkie prawie okoliczności czynu przez Peszkarego przytoczone, zaprzecza jedynie, aby cena szacunkowa kupna domu w sumie 12 000 złp umówiona Peszkaremu nie była zapłaconą, a oraz wnosi, iż ojciec jej Maciej Miernicki oblig na sumę 4000 złp część tejże ceny szacunkowej stanowiącą Peszkaremu wydał. Oprócz tego, taż Hubertowa wystosowała skargę incydentalną o bonifikację upłat sumę 12 000 złp przewyższających. Trybunał I Instancji z powodów w redakcji wyroku wyszczególnionych ugodę w dniu 25 listopada 1809 r. jakoby z mocy plenipotencji przez Franciszka Ćwierzewicza w imieniu swoim Peszkarego z Tomaszem Styryo spisaną, za ważną i niewzruszoną uznał. Co się tyczy sumy szacunkowej 12 000 złp postanowił, iż Peszkary z przyczyny nieokazanej różnicy między sumą szacunkową 12 000 złp w dobrej monecie a sumą [s. 457] w bankocetlach 13 400 złp Styryo i innym jego wierzycielom wypłaconą, nie może zyskać na teraz zasądzenia pretendowanej należitości, na koniec co do żądania Peszkarego, aby Hubertowa,

^a Fragment od: „to jest dnia” dopisany na marginesie.

jako domów kwestionowanych dziedziczka, a oraz wszelkich praw tradowanych Tomasza Styryi nabywczyną, na zdanie kalkulacji z prowentów tychże domów od dnia 3 lipca 1788 r. do dnia dzisiejszego pobieranych, skazaną była, wcale nic nie postanowił. Od tego wyroku, jako w I instancji zapadłego, Hubertowa przez akt de datto 23 listopada 1817 r., a Peszkary przez akt de datto 23 grudnia 1817 r., odwołali się do Wysokiego Sądu.

Uprawiedliwienie konkluzji. Sąd a quo nie mógł odsunąć wprost Peszkarego ze skargą o zapłacenie mu ceny szacunkowej domów w sumie 12 000 złp umówionej. Kiedy Peszkary nie tylko rewersem własnoręcznym Ćwierzewicza, który kontrakt kupna swym i dzisiejszy Hubertowej czynił, ale nawet przyznaniem jego sądowym dowodził, [s. 458] że mu cena szacunkowa nie była zapłaconą. Nadto w razie potrzebnym do świadectwa samego Miernickiego obecnego tej czynności świadka odwoływał się, i rzetelność całego czynu przysięgą stwierdzić oświadczył, które to dowody, w tym przypadku, kiedy by za potrzebne były uznane, w moc § 182 Ordynacji Sądowej z powodu nie wyliczonych za kupno pieniędzy, zawsze dopuszczonymi były by. Sąd a quo nie uznał potrzeby tych dowodów, bo dorożumiewać się nie mógł, aby zapłata rzeczywiście nastąpiła, kiedy posiadanie domów kwestionowanych było spornym, kiedy domy te jeszcze w tradycyjnej Styryiego zostawały posesji. Sąd a quo nie reflektował sumy 4000 złp w bankocetlach przez Miernickiego tytułem porękawicznego wyliczonej, bo spór przychodził o zapłacenie sumy szacunkowej między Peszkarym a Ćwierzewiczami umówionej, [s. 459] bo to, że Miernicki przez takowe kupno kontentowany, sumę 4000 złp do ceny szacunkowej wcale nie wchodzące Peszkaremu zapewnił, to równie przyznał Ćwierzewicz, na to Peszkary nie tylko do świadectwa Miernickiego odwoływał się, ale nawet przysięgę ofiarował. Lubo to co Ćwierzewiczowie Styryiemu za nabycie praw tradycyjnych temuż do Peszkarego służących, w moc transakcji de datto 25 listopada 1809 r. zapłacili, żadnego z ceną szacunkową domów w sumie 12 000 złp między Peszkarym i Ćwierzewiczami umówioną nie ma związku, lecz przypuściwszy to, co się najmocniej zaprzecza, że między tymi sumami kompensacja może mieć miejsce, na ten czas prawnie sąd a quo uznał różnicę między ceną szacunkową 12 000 złp i sumą bankocetlową 13 400 złp, bo pieniądze są rzeczą [s. 460] ruchomą, a zatem stosownie do § 41 cz. III Kodeksu Galicyjskiego gatunek i stosownie do miejsca, gdzie kupno zaszło, a zatem w monecie pruskiej jako w [mieście] Siewierzu kursującej uważanym być winien, zwłaszcza, że suma ta aczkolwiek w monecie pruskiej uważana, rzeczywistemu dochodowi tych domów, dziś jak kontrakty dzierżawne dowodzą 1200 złp rocznie przynoszących, nie odpowiada. Suma zaś 13 400 złp, za którą Ćwierzewiczowie praw tradycyjnych od Tomasza Styryi tu w Krakowie w roku 1809, a zatem w czasie kursujących bankocetłów nabyli, nie inaczej, tylko w bankocetlach uważaną być może i powinna, a która to suma rachując 310 za 100 tylko 4322 złp 17 65/155 gr. w monecie pruskiej wynosi. Prawnem sąd a quo tylko współpozwaną Hubertową za dłużniczkę Peszkarego uznał, bo oboje Ćwierzewiczowie od Peszkarego domy kupili, bo oboje wszelkość praw tradycyjnych Styryiemu do Peszkarego [s. 461] służących nabyli. Bo Ćwierzewicz połowę swych nabyciów Hubertową przez transakcję de datto 19 marca 1813 r. z takim prawem, jakie mu służyło, odstąpił, a zatem ona we wszelkie obowiązki Ćwierzewicza

i Tomasza Styryi względem Peszkarego wstąpiła. Nie zasługuje na uwagę ekscepcja Hubertowej, iż ona Ćwierzewicza do wydania rewersu nie umocowała, bo przyjąwszy cały kontrakt kupna, tym samym i rewers jako [valute] tegoż kupna przyjąć jest obowiązana, wniosek ten jest prawnym, bo na § 109, 380, 381 cz. III Kodeksu Galicyjskiego zagruntowanym. Zapiera się Hubertowa, jakoby ona skargi incydentalnej o zapłacenie 1400 złp nie wystosowała, lecz to zaprzeczenie zbija redakcja wyroku, dowodząca, że Hubertowa wyszczególniwszy wszelkie wypłaty Styryiemu uczynione [w kwita], iż gdy te wypłaty przewyższają znacznie sumę za szacunek umówiony, Peszkary **[s. 462]** nadwyżkę wynagrodzić jest obowiązany. Tak okazuje się, iż apelacja Hubertowej jako nieprawna, oddaloną być zasługuje. Przeciwnie dowodzi Peszkary, iż on przez wyrok sądu a quo uciążonym został. 1. Że sąd a quo sumy 12 000 złp z prowizją po 5/100 od daty wykupna tychże domów przez Ćwierzewicza od Styryia, to jest od 25 listopada 1809 r. natychmiast nie zasądził, lub w przeciwnym razie zwrotu domów kwestionowanych nie nakazał. 2. Że Hubertowej ze skargą incydentalną do oddzielnej drogi prawa nie odesłał. 3. Że tejże Hubertowej jako jedynej dziedziczki domów i wszelkich praw tradycyjnych Styryiemu od Peszkarego służących, stosownie do wyroku magistratualnego krakowskiego z dnia 7 kwietnia 1809 r., na zdanie kalkulacji z prowentów tychże domów od dnia 3 lipca 1788 r. pobieranych, nie skazał, a nawet w tym względzie wcale **[s. 463]** nic nie postanowił. Sąd a quo winien był całą sumę 12 000 złp wraz z prowizją pięć od sta Peszkaremu natychmiast zasądzić, kiedy uznał, że Peszkary dowiódł, iż w cenie szacunkowej do dziś dnia nie jest zaspokojonym. Sąd a quo nie powinien był żadnego na to, co Ćwierzewiczowie Styryiemu za nabycie praw tradycyjnych do Peszkarego służących zapłacili – suma 13 400 złp w ten czas jedynie reflektowaną i do kompensacji ukwalifikowaną być by mogła, kiedy by Hubertowa jako nabywczyni praw tradycyjnych Tomaszowi Styryi do Peszkarego służących, złożeniem kalkulacji z prowentu udowodniła, że się ta suma Styryiemu od Peszkarego należy, kiedy zaś Hubertowa jako tradytorka tej kalkulacji nie zdawała, skarga incydentalna z tytułu spłaconych Styryiemu należności uformowana, do oddzielnej drogi prawa odesłaną być była powinna. **[s. 464]** Sąd a quo najnieprawniej skutki transakcji w dniu 25 listopada 1809 r. między Ćwierzewiczami i Styryiem zawartej, do Peszkarego rozciągnął, bo przyjąwszy nawet, co się najmocniej zaprzecza, że Ćwierzewicz bez sądowej oblikwidacji wzajemnych Styryiego i Peszkarego pretensji, sumę 13 400 złp jak pełnomocnik Peszkarego przyznawać był mocen. Tedy i na ten czas powyższa transakcja Peszkarego obowiązywać nie może, bo Ćwierzewicz nie jako pełnomocnik Peszkarego działał, lecz wspólnie z Hubertową wszelkich praw tradycyjnych Styryiemu do Peszkarego służących przez transakcję z dnia 25 listopada 1809 r. w sposobie cesji nabywał, [lecz] Styryi Peszkarego z pretensji tradycyjnych nie zakwitował, ale owszem wszelkie prawa, jakie onemu do Peszkarego służyły, na osobę Ćwierzewiczów i ich sukcesorów przelał, a oraz wszelkie dokumenty w celu dochodzenia tych praw, tymże Ćwierzewiczom w przeciągu dwóch miesięcy **[s. 465]** oddać obowiązał się. Bo prawnie przypuszczać nie można, aby Ćwierzewicz jako pełnomocnik Peszkarego, przeciwko niemu praw nabywał. A gdy takowych z małżonką swoją nabył, tym samym transakcja w dniu 25 listopada 1809 r. zawarta nie jako skutek pełnomocnictwa, lecz jako cesja przez Styryiego na osobę

Ćwierzewiczów zeznana uważaną być winna. Prawnym więc było żądanie Peszkarego, aby Hubertowa jako jedyna dziedziczka domów i nabywczyni wszelkich praw tradycyjnych Tomaszowi Styryo do Peszkarego służących, do zdania kalkulacji z prowentów kwestionowanych domów od dnia 3 lipca 1788 r. pobieranych, wskutek wyroku magistratualnego dnia 7 kwietnia 1809 r. na Tomasza Styryo zapadłego, zobowiązana była. Tak usprawiedliwszy konkluzję uprasza Peszkary Wysoki Sąd, aby przy niej utrzymanym został.

Dnia 16 [listopada] 1818 r.

[Podpis] Słotwiński.

[cytowane przepisy: Powszechna ustawa sądowa dla Galicji Zachodniej z 1796 r., art. 182; Kodeks cywilny Zachodnio-galicyski z 1797 r., cz. III, art. 41, 109, 380, 381]

[hasła: zapłata, zwrot nieruchomości, zabezpieczenie hipoteczne, zakres pełnomocnictwa, zdanie rachunków]